

Fonos, CZARNY SZLAK (PROD. GIBBS)

Wiecznie w górę, nigdy nie sunę się z lawiną
Odruch jak Tourette, jak próbuje ktoś wyznaczyć tor
Mam swój amulet, oni kule, każdy ma swą broń
Wilki wyją w Lunę, moim przekaźnikiem mikrofon

Jak idziesz z tłumem, trudniej będzie przebić się na front
Jeśli pikuje, tylko po to by podać ci dłoń
Znaleźć szalupę, kiedy życie opada na dno
Wiedzieć jak się unieść, kiedy od tragedii jest o włos

Co siedzi we mnie, przeleję na papier i tak
Zmagam się z lękiem, że wyżej nie wzniesie mnie wiatr
Wiem co przeszedłem, ile razy zatrzał mnie jad
Odcinam pętlę by w pobliżu nigdy nie mieć ich plag

Duchy przodków
Niosę we krwi
Rany z ulic widzę w sepii
Widok z góry
Ściąga sępy
Wszędzie gruzy
W ludziach tylko szczątki więzi

Chciałbym uciec, ale czuję jakbym biegł tu przez sen
Coś na każdym kroku truje, jak osiągnąć mam sen
Nigdy nikomu nie wróżę, czego nie chciałbym przejść
Tylko w twoich oczach gubię każdy mój lęk

Chciałem tylko przejść
Życia szlak budząc w żyłach krew
Choćby na całych pokrył śnieg lub deszcz
To tylko test

Wie noc i dzień
Kiedy samotnie odczuwasz lęk
Choćby nas całych pokrył gniew lub pech
Wzrok trzyma cel

W środku każdy z nas jest taki sam
Od początku jeden plan: jak najwyżej odbić dna
Nie gubiąc wątku, wiedzieć, kiedy oddać celny strzał
Tak, by w dzień sądu spojrzeć w twarz

Lecę do góry jak jet-pack
Żaden balast nie trzyma mnie
Kurz na zakrętach
Łapię balans, bo widzę cel
Wiara jest jedna
Dostrzegaj ją nawet przez mgłę
Masz prawdę w tekstach
My nie możemy przestać jak sen

Który mnie wybudził z zimnym potem, deszczem na plecach
Że jeszcze nie jest za późno, żeby przerwać ten letarg
I że nie mówi się trudno, kiedy pada forteca
I wszystko jest z zasięgu ręki, nawet jak w koło bessa

Patrzę w górę po to, by zobaczyć nieba błękit
Więcej czuję, mam wrażenie jakbym się odczepił
Pod oczami cienie, w ich odbiciu wzrok daleki
Wiem, że nie zmienię przeszłości, chociaż szlak jest dalej kręty

Chciałem tylko przejść
Życia szlak budząc w żyłach krew

Choćby na całych pokrył śnieg lub deszcz
To tylko test

Wie noc i dzień
Kiedy samotnie odczuwasz lęk
Choćby nas całych pokrył gniew lub pech
Wzrok trzyma cel

Chciałem tylko przejść
Życia szlak budząc w żyłach krew
Choćby na całych pokrył śnieg lub deszcz
To tylko test

Wie noc i dzień
Kiedy samotnie odczuwasz lęk
Choćby nas całych pokrył gniew lub pech
Wzrok trzyma cel